

* Wybryki szaulisów. Kowno (A.W.). W Wilkomierzu szaulisi zasmarowali smółą szyldy pociągów i żydowskie, w tem dwa szyldy polskiego Towarzystwa drobnego kredytu. Na tabliczce pewnego adwokata z napisem w 4 miejscowych językach (polskim, białoruskim, rosyjskim i litewskim) zamazano wszystkie napisy z wyjątkiem litewskiego.

Prowadźmy misję „wśród białych pogan”.

Na dźwięk wyrazu „misja” mimowolnie biegnie myśl ku odległym lądom Afryki czy Ameryki Południowej. Jednocześnie przed oczami przesuwają się obrazy bogatostwa misjonarza. Który — nie bacząc na trudy i niebezpieczeństwa — niesie światło nauki Chrystusowej w niedostępne osiedla miedzianokórych Indian lub też nędznych chat purykańskich. To też zdziwić każdego musi zamieszanie w tytule wzwania: Prowadźmy misję wśród białych pogan! — Wśród białych? — to chyba nieporozumienie!

Niestety o białych poganach mowa! Wokoło nas mamy ich dziesiątki i setki. Wprawdzie nie takich którzy na surowo jedzą mięso lub zamieszkują z trzciną skłcone szajasy. Są to poganowie nowocześni, dla których nie istnieje Chrystus Kościół i obowiązki religijne. Szerzyć światło nauki Chrystusowej wśród nich! Prowadzić misję wśród tych białych pogan, oto hasło pod którym odbędzie się VI. Dzień Katolicki w Wielkopolsce w niedzielę, 27 października br.

Rozwiązanie Stahlhelmu w Nadrenji i Westfalji.

Berlin. (PAT.) Biuro Wolffa donosi, że pruski minister spraw wewnętrznych Grzesiński wydał rozporządzenie, nakazujące rozwiązanie organizacji Stahlhelmu i związku byłych żołnierzy frontowych na terenie Nadrenji oraz Westfalji. W myśl tego rozporządzenia wspomniane organizacje zostały rozwiązane w Kolonii, Düsseldorfie, Essen, Elberfeld i Bielefeld.

Rozwiązanie organizacji Stahlhelmu w Nadrenji i Westfalji wywołało liczne protesty ze strony prasy niemieckiej. Półurzędowy komunikat stwierdza, że rząd pruski wydał to zarządzenie wyłącznie na skutek faktu, że ćwiczenia organizacji Stahlhelmu w pobliżu miejscowości Landbergu w Nadrenji miały charakter wyraźnie manewr wojskowych w których wzięło udział około 8.000 uczestników.

Prez. Mościcki doktorem honoris causa.

Wilno, 12. 10. (PAT.) W związku z jubileuszem 350-lecia założenia i 10-lecia wskrzeszenia Uniwersytetu Stefana Batorego senat akademicki nadał p. Prezydentowi Rzplitej Ignacemu Mościckiemu tytuł doktora honoris causa. Uniwersytet opracował tekst dyplomu, który w najbliższym czasie będzie uroczystie wręczony p. Prezydentowi. Poza tym uniwersytet ofiarował p. Prezydentowi Mościckiemu medal pamiątkowy wybitny ze srebra i książkę pamiątkową, wydaną z okazji jubileuszu.

Podziękowanie P. Prezydenta Rzplitej dla P. W. K.

Rada Główna i Zarząd P. W. K. otrzymały z kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej następujące pismo: „Pan Prezydent Rzplitej polecił mi podziękować Panom za wyrazy hołdu, przesłane pod jego adresem w chwili zamknięcia P. W. K. i wyraził przeświadczenie, że Wystawa, spełniwszy swe zadanie, pozostawia Państwu trwałe dobroć moralną i rzeczową.

(—) Szef kancelarii cywilnej”.

Przysięga Wojewody Raczyńskiego.

Warszawa, 13. 10. (tel. wł. „Głosu”). Wczoraj (w dniu 12. bm. o godz. 13-tej) nowomianowany wojewoda poznański, p. Roger Raczyński, złożył przy sięgę w ministerstwie spraw wewnętrznych na ręce ministra Składkowskiego.

Wyjazd dr. Młynarskiego.

Warszawa, 13. 10. (tel. wł. „Głosu”). Jutro dnia 14 bm. dr. F. Młynarski wyjeżdża do Genewy na posiedzenie komitetu fiskalnego, wyłonionego z komitetu finansowego Ligi Narodów, dla spraw budżetowo-podatkowych. Dr. Młynarski powróci do Warszawy dopiero w pierwszych dniach listopada.

Nieprawdziwa pogłoska.

Warszawa, 14. 10. Wiadomość, podana przez niekierowane pisma, jakoby pułk Sławek, miał udać się na dłuższy urlop, a miejsce jego na stanowisku prezesa klubu B. B. miałby zająć pułk Koc, dotychczasowy wiceprezes tego klubu, jest nieprawdziwa. Pułk Sławek, po dłuższej chorobie, czuje się zupełnie dobrze i powróci już do normalnych zajęć.

Smutne żarty.

„Na posiedzeniu klubu B. B. uznano jednomyślnie, że zamierzanie wyjazdu marsz. Piłsudskiego do Włoch i do Wina jest nową kłeską dla „partyjnicztwa”.

— Taki, który pozwala, by rządził nim warjaci.”

— Taki, który pożywała, by rządził nim warjaci.” (Dziennik „Robotnik”. Nr. 238).

Sprawa Jakubowskiego.

Doręczenie wyroku członkom rodziny Nogensów. Berlin. (PAT.) Członkom rodziny Nogensów, skazanym w sensacyjnym procesie Jakubowskiego na długoletnie kary więzienia, doręczono obecnie na piśmie wyrok z motywami, obejmującym 59 stron pisma maszynowego. Nogensowie zgłosili odwołanie od wyroku sądu przysięgłych w Neu-Strelitz, wobec czego rozprawa oprócz się musi o trybunał Rzeszy.

Hodurowiec Zawadzki awansował na „biskupa”.

Synod kościoła hodurowego, który odbył się w Warszawie, wybrał „proboszczą” gminy hodurowej w Bydgoszczy, Stanisława Zawadzkiego — „biskupem” na obszar województw zachodnich. Podobno z końcem listopada przyjedzie do Polski amerykański „arcybiskup” Hodur i „wyswietli” Zawadzkiego. Na uroczystości tę zjadą do Bydgoszczy razem z Hodurem starokatolicki biskupi: Kennick z Holandii, Paszek z Czechosłowacji, Kalogier z Jugosławii, Tichler z Austrii i Kürz ze Szwajcarii. Tak się coś mocno wydaje, jakby cichaczem władze rządowe zatwierdziły sektę Hodura. („Dziennik Bydgoski”).

Ustąpienie Cziczierina?

Donoszą z Moskwy, że ustąpienie Cziczierina jest już rzeczą postanowioną. Mianowanie jego następcy ma się odbyć na najbliższym kongresie komitetu centralnego z końcem października. Przypuszczalnym następcą ma być Rykow. Przyczyną ustąpienia Cziczierina jest rzekomo jego zatarg z Litwinowem, który to zatarg w ostatnich czasach doznał zastrzeżenia.

Sarytobójcze metody czerwonego rządu.

Berlin 11. 10. Prasa tutejsza podaje sensacyjne wiadomości o działalności czerwoczyżki w ambasadzie sowieckiej w Paryżu.

Były radca ambasady Biedeski zapewnia stanowczo, że delegat G. P. U. Rojzman faktycznie miał zamiar usunąć go ze świata.

Francuski personel ambasady w krytycznym dniu urlopowano i zastąpiono go przez członków czerwoczyżki. Wielka brama prowadząca na rue de Grenelle została zamknięta łańcuchem, podczas gdy zazwyczaj zamyka się ją tylko na zasuwę.

Biedeski oświadczył iż jest stanowczo o tem przekonany, że miał być zastrzelony, za zwłoki jego przesłano by następcę do Moskwy w kufrze dyplomatycznym. Nawet obecnie nie jest pewny swego życia. Jeżeli Politbüro zdecydowało, iż jest on niebezpieczny dla Sowietów, wówczas przed jego niebezpiecznym w jakiś sposób będzie zgładzony. Dzienniki donoszą dalej z Moskwy, że ambasada paryska otrzymała ściśle instrukcje w sprawie zbadania politycznych nastrojów wśród urzędników. W tym celu nadano kwestionariusze zawierające 24 pytania, które każdy urzędnik ambasady obowiązany jest wyczerpująco wypełnić.

Wszyscy niepewni urzędnicy będą bezwzględnie zwolnieni. We wtorek wysłał ambasador Dowgalewski specjalnym samolotem dwa kufrzytajny akt do Berlina.

Ambasada znajduje się w stanie rozkładu, spodziewają się że około trzech czwartych urzędników uciekną.

Orkan w Niemczech.

Berlin. (PAT.) Nad miejscowością Staaken, w pobliżu Szpandaw, przeszedł wczoraj w godzinach popołudniowych orkan. W ciągu kilkunastu minut 50 domów zostało ogolonych z dachów; również na kolonijach ogrodowych, Neustaaken orkan wyrządził olbrzymie szkody, rozwalając przeszło 100 domów, i niszcząc ogrody owocowe.

Pierwszy śnieg w Nadrenji.

Berlin, 11. 10. W Nadrenji, a szczególnie w Schwarzwaldzie nastąpiło obniżenie się temperatury do 2 st. poniżej zera, poczem spadł pierwszy śnieg.

Niemcy w Turcji.

Donoszą z Konstantynopola, że konsorcjum niemieckie otrzymało od rządu tureckiego zlecenie na budowę wielkich pieców, walcowni i stalowni w pobliżu Angory. Zlecenie to, na sumę 18 milionów marek niemieckich, otrzymało konsorcjum niemieckie, do którego należy również t. zw. „A. E. G.”. Inwestycje te służącej mają do eksploatacji wielkich pokładów węglowych nad morzem Czarnym.

Afganistan republika czy monarchją?

Polożenie w Afganistanie pomimo zwycięstwa grupy popierającej zdeponowanego króla Amanullaha nie jest dotychczas wyjaśnione. Krąży pogłoski, że Nadir Chan, którego wojska zajęły Kabul zamierza obwołać się królem Afganistanu. Według innej wersji w Kabul zwolnieni będzie zgromadzenie wodzów szepców afganich, które wypowie się co do republikańskiej lub monarchistycznej formy rządu w Afganistanie. Pobity przez Nadir Chana Hamidullah zbiegł w kierunku granicy sowieckiej. Przedstawiciel Amanullaha w Peshawarze przesłał do b. króla Amanullaha, który znajduje się obecnie w Rzymie oraz do b. ministra spraw zagranicznych telegramy z gratulacjami z powodu zwycięstwa.

Próba samobójstwa uzdrawia paralityka.

Od kilku lat wskutek wypadku samochodowego sparaliżowany adwokat amerykański w Oakland, A. mandus Paulson, wobec bezskuteczności wszelkich zabiegów lekarskich, postanowił odebrać sobie życie i w tym celu odczłowił w swej sypialni kurek od gazu, napisawszy uprzednio listy, wyjaśniające powód samobójstwa. Zapach gazu zwrócił jednak uwagę sąsiadów i denat przewieziony został do szpitala, gdzie ku najwyższemu swemu zdumieniu odzyskał władzę w dotkniętych od kilku lat paraliżem członkach. Ten niezwykły wypadek wywołał wielkie zainteresowanie kół lekarskich, które podają niedoszłego samobójcę szczególnym badaniom, celem ustalenia przyczyny jego niezwykłego uzdrowienia. (w.)

Rekordowy „drapacz chmur”.

Nowy Jork, 11. 10. W Nowym Jorku rozpoczęto budowę „niebotyku” o 150 piętrach. Budowa gmachu tego wysokości 400 mtr. kosztować będzie przeszło 75 milionów dolarów.

Zbliża i zdaleka.

* Ul. Stresemanna. Berlin. (AW.) Magistrat na dzisiejszym posiedzeniu postanowił przemianować ul. Königskrätzerstrasse pomiędzy Potsdamerplatz i Halleschen Ring na ulicę Stresemanna.

* Sensacyjny eksperyment. W aferze uwiezionego Franciszka Tausenda, który z pomocą finansową Ludendorffa (o czym swego czasu donosiliśmy w „Głosie”) zajmował się fabrykacją złota, zaszedł sensacyjny zwrot. Z więzienia, w którym przebywał Tausend został przeprowadzony do laboratorium głównej mennicy w Monachium i w obecności komisji kontrolującej i przy pomocy oddanych mu do dyspozycji urządzeń laboratoryjnych i surowców wyprodukował grudek prawdziwego i czystego złota. Według zaprzysiężonego orzeczenia dyrektora mennicy, otrzymane złoto uzyskane zostało syntetycznie, ponieważ nie było zawarte w użytym ołowiu i pozostałych surowcach.

* W Nadrenji. Kolonia. (AW.) tutejsze przyzwołe zarządziło rewizję w lokalu nadreńskiego okręgu Stahlhelmu oraz w mieszkaniach 4 przywódców organizacji. Skonfiskowano wiele materiału obciążającego, świadczącego o bojowych przygotowaniach Stahlhelmu.

* Bolszewicy-bandyci. Charków. (Rps.) Dyrektor azylowego departamentu w nankińskim ministerium spraw zagranicznych, Tzou-Lun-Wan, oświadczył dziennikarzom charkowskim, iż rząd chiński nie uznaje, aby między Rosją sowiecką a Chinami istniał stan wojny. Wobec tego stałe napady oddziałów bolszewickich na terytorium chińskie stanowią objaw zwykłego bandytyzmu. Chińskie władze wojskowe otrzymały polecenie, aby traktowały wziętych do niewoli jeńców bolszewickich, jako bandytów, dla których jedynym wymiarem kary może być kara śmierci.

* 100 ranni komunistów. W Paryżu odbył się zwołany przez socjalistów wiec w sprawie pokoju światowego. Na wiec zakradły się niepowołane żywioły komunistyczne, które przy pomocy nadbiegłych jeszcze około 400 dalszych komunistów wszczęły ogólną bijatykę. W trakcie bójki zostało rannych przeszło 100 komunistów w tem około 20 policjantów. Policja aresztowała 7 osób.

* Nieszczęście w kopalni Londyn. (AW.) Donoszą tu z Hamilton w hrabstwie Lancashire o wielkiej katastrofie w tamtejszej kopalni węgla. Gazy tujące ogarnęły szyby węgla, a gdy robotnicy rano zjechali do pracy odrzuca pierwsza partja uległa zatruciu. 5 robotników przewieziono natychmiast do szpitala w kilka godzin później trzech z nich zmarło. Prace w kopalni zawieszono.

* Katastrofa w garbarni. Berlin. (PAT.) W garbarni w miejscowości Lüttiche w Westfalji, zdarzyła się katastrofa, której ofiarą padło 5-ciu robotników. Jeden z robotników wpadł do rezerwuaru napełnionego kwasem chlorowym, 7-min z jego towarzyszy, którzy pośpieszyli mu z pomocą spałkowali podobny los. Tylko trzech z nich udało się uratować. Ciężko ofiar wykazują strasne poparzenia.

* Katastrofa samochodowa. Samochód ciężarowy, na którym znajdowało się 9-ciu pasażerów, uderzył pod Berlinem tak nieszczęśliwie o drzewo przy drodze, że 4 osoby, w tem dwie kobiety, zginęły na miejscu, a reszta osób jest ciężko ranna. Kierowca samochodu był nietrzeźwy.

* Katastrofa ekspresu. Londyn. (AW.) Donoszą tu z Waszyngtonu iż w pobliżu miasta Portage express Pittsburgh—Waszyngtoni zderzył się z pociągami towarowymi. Pięciu pasażerów zostało zabitych, zaś bardzo wielu rannych. Na miejsce katastrofy została wysłana ekspedycja ratunka, lekarze sanitariusze i medykamenty. Liczba rannych jest bardzo wielka.

* Plaga krokodyli. Południowo-wschodnie okolice wyspy Borneo nawiedziła plaga krokodyli. W ciągu roku pastwa ich padło 80 ludzi, których te krwiożercze zwierzęta wciągnęły z brzegów lub z łodzi. Przerazona ludność tamtejsza zorganizowała się do walki z dzielnymi bestiami, które rozmnóżą się w tak przerażający sposób.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Wtorek, dnia 15. października 1929 r.
Teresy P.

sch. słońca g. 5 m. 59. Zach. g. 16 m. 46.
Wsch. księżycy g. 16 m. 36. Zach. g. 2 m. 10.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Poniedziałek, dnia 14. 10. godz. 7 rano: Temper. powietrza +11,0 wiatr pold. zach. od predk. 3 m/s pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 751,9, wilgotność 81 %. W nbiegłej dobie temperatura najwyższa +14,1 najniższa +7,2, ilość opadu 0,0.

— 0 —

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiórek itd.)
Dziś (14. październ.) Polski Czerw. Krzyż: o godz. 8-mej na sali Hotelu Polskiego odbędzie się zebranie, celem omówienia kwestii wieczorku na rzecz „Ociemniałego żołnierza”. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.
Zjednoczenie Kolejarzy Polskich (Z. K. P.): zwołuje miesięczne zebranie o godz. 7,30 u p. Pietrzyńskiego (Hotel Dworcowy). Przybędzie członek Zarządu Głównego z Warszawy. Z powodu ważnych spraw o liczne przybycie członków prosi Zarząd.

K. S. „Polonia 1912” w Lesznie: o godz. 18,30 ćwiczenia w ewakuacji miejskiej. Obowiązuje bezwzględnie strój lekkoatletyczny.

Kolo śpiewu „Chopin”: o godz. 8-mej lekcja śpiewu w Strzelnicy. Komplet koncertowy. Dyr. Jutro (15. 10). Tow. Młodych Polek: po nabożeństwie zebranie patronatu, zarządu i zastępowych w Domu Katolickim (Ogarnisko). O liczne przybycie prosi Zarząd.

K. S. „Polonia 1912”: o godz. 20-tej gry towarzyskiej i pokojowe w lokalu klubowym Hotelu Dworcowego. Wszystkich członków zaprasza Zarząd.

2) Kółko Włościanek. Na wczorajszym nadzwyczajnym zebraniu członkiń Kółka Włościanek, jakie odbyło się zaraz po sumie w małej salce Domu Katolickiego omawiano ostatecznie i decydująco kurs gotowania. Zebranie zagnała prezesa k. inż. Modesowa, poczem wywodziła program tego kursu, jego warunki i korzyści. Kurs gotowania ma się rozpocząć już od niedzieli, 20 bm., którego to dnia przyjeżdża do Poznania specjalna instruktorka i trwać będzie 4 tygodnie, codziennie w godzinach popołudniowych. Do kompletu kursu wymagana jest liczba od 10—20 uczennic. Instruktorka, opłacana jest częściowo przez Wielk. Izbę Rolniczą, a częściowo przez Kółko mieszkające Włościanek. Uczennice kursów gotowania wpłać mają jedynie 8—10 zł. przy zapisie, a w następstwie trwania i rozwijania się kursu zobowiązane są do zaopatrywania kuchni na kursach gotowania w odpowiednią naturalną gospodarską. Dla lepszego oświetlenia korzyści takiego kursu gotowania, zabrał głos prezes Kółka Rolniczego p. Gryzwycki, i przypomniawszy podobny kurs, jaki niedawno odbył się w Skoraszewicach i wzbudził zainteresowanie i ofiarny zapal w zdobywaniu nauki gotowania. Po przemówieniu p. Gryzwyckiego, zabrała głos raz jeszcze prezesa p. Modesowa, i zaznaczyła, że na kurs organizowany mogą zapisać się nie tylko członkinie już należące do Kółka Włościanek, lecz również nieczłonkinie, które do 20 bm. zgłoszą swą przynależność do członkowską do Kółka Włościanek. Natomiast dla ułatwienia nowostępującym i chcącym wstąpić do kursu, zarząd zrezygnował z pobierania opłat składki wstępnego za br., którego pozostały tylko miesiąc 3 miesiące. Odoślnie do sprawy kursów prezesa p. Modesowa zawiadomiła zebranie panie, że zgłoszenia dalszych kandydatek do kursu czy też na członkinie Kółka Włościanek, jak też wszelkie sprawy swych członkiń przyjmują stale pod adresem Lipowa nr. 41. osobiście lub listownie. Poza tem na piątek, 18 bm., o godz. 5-tej po poł. przeszedła zwalniająca kursy gotowania, celem ostatecznego poinformowania się wzajemnego co do kursu, jak też aktualnej sprawy urzędzenia przedstawienia na zakończenie kursu. W zakończeniu zebrania omawiano korzyści, jakie daje dobrze zorganizowane Kółko Włościanek swoim członkiniom, możliwości urzędzenia następnych kursów szycia i bielizniarstwa w okresie zimy itp., poczem około 11 godz. zebranie zakończyło.

3) Tow. Robotników Katolickich. Wczoraj odbyło się zebranie miesięczne Towarzystwa Robotników Katolickich. Referat na temat historii polskiej, aż do ostatnich lat wzięnie wygłosił p. Matusewicz. W dyskusji, która rozwinęła się na różne tematy zabierali głos pp. Kordus, Głuszczyński, Golecki, red. Machalewski, Maciejowski i Drygas. Miedzy innymi ostrej krytyce poddano obojętność inteligencji naszej dla spraw społecznych, a mianowicie nieobecność na wczorajszym zebraniu. Towarzystwa — nie było też innych, oprócz robotniczej sfery i brak partyzmu ekonomicznego (szczególnie silnie niezadowolono wywołało oświadczenie jednego z mówców, iż w okolicy Leszna miał miejsce wypadek zakupu zagranicznych maszyn rolniczych, podobno na sumę paruset tysięcy złotych). W wolnych głosach odezwał p. Papierz program 1-dniowego kursu dla delegatów i członków Towarzystwa, który ma odbyć się w Lesznie 3 listopada br. Następnie p. Drygas postawił wniosek wykluczenia z Tow. tych, którzy należą do tak zwanego „kościółka narodowego” i p. R. S. lub popierających podobne prądy i organizacje.

4) L. O. P. P. Wczoraj w dniu 13 października zakończony został w Lesznie tydzień propagandy Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Loty pasażerskie, odwołane w sobotę z powodu niesprzyjającej pogody, odbyły się jednakowoż, dzięki dużemu zainteresowaniu obywatelstwa, które w godzinach popołudniowych całymi szeregami zdało w kierunku lotniska przy szosie rydzynskiej. Nie zabrakło tam również dzielnej orkiestry utafińskiej z dyrygentem p. por. Dziadkiem. Ta sama orkiestra w południe, koncertowała na Ryнку, gdy równocześnie wśród licznej publiczności, uwijali się „ludzie dobrej woli”, zbierając ofiary na L. O. P. P. Wczorajem na sali Strzelnicy odbyła się zabawa.

— 0 —

ZABOROWO.

zo) Kolo śpiewu „Nowowiejski”. Z powodu nie odbycia się w niedzielę, dn. 13 bm. zebrania miesięcznego odbędzie się we wtorek, o godz. 8-mej powtórne zebranie w szkole, na które się wszystkich członków zaprasza. Po zebraniu lekcja śpiewu. Goście mile widziani. Zarząd.

JUTROSIN.

in) W mieście naszym osiedlił się drugi lekarz p. Dr. P. Dziwki i przyjmuje w mieszkaniu swoim Rynek 4, od godz. 9—11 i w godz. 15—17. (n.)

WIELKOPOLSKA.

w) Kościan. (Wypadek samochodowy.) Pod Kościanem na szosie do Poznania samochód osobowy Nr. PZ 41427 zaczął o wóz, zaprzężony w parę koni. Samochód wywrócił się i wpadł do rowu. Kofci został zabity, wóz straskany. Samochód jest zupełnie zdruzgotany. Wypadek spowodował szofer, który nie posiadał prawa jazdy.

w) Środa. (Podłożony ogień.) Pożar wybuchł w Mądrem w powiecie Średzkim w zabudowaniach rolnika Antoniego Rajaczaka, któremu spaliła się stodoła napełniona tegorocznym żniwem i narzędziami rolniczymi wartości około 15 tys. zł. Straty pokrywa ubezpieczenie zaledwie na 4 tys. zł. Podejrzewa się iż pożar podłożony został przez włóczęgów, którzy przed dwoma tygodniami odgrazali się Rajaczakowi, zsmając z powodu nieudzielenia im wsparcia.

POMORZE.

p) Toruń. (Kurs dla dziennikarzy polskich.) Instytut Bałtycki w Toruniu przystąpił do zorganizowania 5-cio dniowego kursu akademicznego dla dziennikarzy polskich. Program kursu obejmie całokształt zagadnień bałtyckiego i spraw Pomorza, które przed stawiał słuchaczom szereg wybitnych prelegentów pozyskanych z pośród profesorów wszystkich uczelni oraz najwybitniejszych znawców w kraju. Kurs ten odbędzie się w Toruniu w okresie ferii akademickich. Odbędzie się w Toruniu w okresie ferii akademickich t. j. około Bożego Narodzenia.

p) Toruń. (Nieznana choroba.) W ostatnich dniach w Toruniu wśród działów szkolnej zaczęła się szerzyć nowa epidemia. Dzieci dostają nagle gorączki i skargi na silne bóle w stawach. Jednocześnie z gorączką występuje zapalenie spojówek. Dotychczas zanotowano 80 wypadków tej nieznanej choroby.

p) Radzin. (Pożar historycznego pałacu.) Dnia 10 bm. wybuchł w pałacu majątności Kłnowo pożar, który prawie skrzydło pałacu zniszczył zupełnie. Straty są poważne. Podczas akcji ratowniczej odnieśli rany komendant straży gminnej Kiszewski i strażak Glane, którym lekarz dr. Zieliński z Radzyna udzielił pierwszej pomocy. Kłnowo — to stara, historyczna siedziba. W 1397 r. bracia Fryderyk i Jan z Kłnowa (Kynthenow) założyli wspólnie z Mikołajem z Ryńska w Radzynie w obronie interesów rycerstwa przed zachłannością zakonów krzyżackiego towarzystwo pod nazwą „Rycerzy i sług związku Jaszczerów”, które rozszerzyło się na całą ziemię Chełmińską i przyczyniło się w znacznej mierze do upadku władzy Krzyżaków.

p) Chełmża. (Nieszczęśliwy wypadek.) Poparzony został na całym ciele wrzącym solnem cukrowym robotnik chełmiński cukrowni p. Masłowski. Dnia tego dwóch robotników przystąpiło do filtrów, by zabrać z sobą sok cukrowy. Masłowski sprzeciwił się krzykząc, że co został uderzony przez jednego z nich i to tak silnie, że stracił równowagę. I padając na ziemię chwycił za kurek rury odc., który się otworzył. Ciężko poparzonego odwieziono do lecznicy powiatowej w Chełmży.

p) Chojnice. (Starcie z przemytnikami.) Straż graniczna w Chojnicach otrzymała wiadomość że przez zieloną granicę ma się przekradać z Niemiec do Polski grupa przemytników w znacznym przemyśle. Istotnie dostrzeżono w nocy karawanę obudzonych przemytników. Wczoraj do zatrzymania się przemytnicy w liczbie 12 zaczęli się ostrzeliwać z rewolwerów. Na straż straż graniczną odpowiedziała ogniem karabinowym. Obustronna wymiana strzałów trwała dwie godziny, poczem przemytnicy wycofali się pozostawiając na placu 4000 sztuk cygar kilkadziesiąt kilogramów tytoniu, papierosy itd.

p.) Starogard. (Bandycki napad.) Sześciu nieznanych osobników napadło na sekretarza Zw. „Praca” p. Szulca. Napadnięty bronił się rozpaczliwie jednak został potężnym siosem łaski w głowę zupełnie ogłuszony. Napastnicy zmasakrowali strasznie ofiarę swej krwawej zemsty a po dokonaniu krwawej zemsty nad p. Szulcem powiesili go na żelaznym moście skąd jednak został zdjęty przez pewn. robotn. któremu zawdzięcza życie. Krwawy ten napad miał tło polityczne.

ŚLĄSK.

ś) Katowice. (Zderzenie parowozu z podciągami) D. 11 bm. w nocy na dworcu katowickim parowóz przetokowy najechał na podciąg osobowy, skutkiem czego parowóz brankard i jeden wagon zostały poważnie uszkodzone. Ofiar w ludziach nie było. Władze prowadzą dochodzenia celem ustalenia przyczyny wypadku.

ś) Katowice. (Pomysłowy oszust.) Do tutejszego oddziału „Deutsche Bank” zgłosił się niejaki Leon Blum z Katowic który przedstawiając wótniś listów przewozowych na 4 wagony jaj dostarczonych firmie Goldfrei & Sohn w Londynie prosił o udzielenie mu kredytu. Bank przychylił się do prośby Bluma i wypłacił mu 70 tys. złotych. Wkrótce jednak okazało się że dostawa była sfiginowana a wótniś stałozowane. Władze śledcze zarządziły pościg, jak dotąd bez rezultatów.

ś) Biała. (Włamanie do kasy gminnej.) Ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się do kasy gminnej w Witkowicach. Po rozbiciu dwu kas żelaznych „rakiet” kradzieże skradli przeszło 2200 złotych. Dochodzenie w toku.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Łódź. (Pożar w przedziałach.) W centralskich kładow Przemysłowych Scheiblera i Grohmana wybuchł pożar. Z chwilą przybycia straży cały dach fabryki stał w płomieniach i po przepaleniu się rucnął W sali tej mieści się przedziałnia i ogień wybuchł wskutek krótkiego spięcia. Fabryka w tym czasie była w ruchu, m. c. dzwonek, ze wśród robotników powstał nieopisany popłoch. W czasie ucieczki kilku robotników zostało pokaleczonych. 2-2godzinnej akcji zdołano pożar zlokalizować. Straty są bardzo duże.

bk) Częstochowa. (Wykopanie starożytnego cmentarza.) Robotnicy zatrudnieni przy pracach drogowych na terenie gminy Miedno, pow. częstochowskiego, natrafili na kości i urny, stwierdzając istnienie w tym miejscu starożytnego cmentarza. Z polecenia komendanta policji p. Kuczyńskiego dalsze prace w tym miejscu zostały wstrzymane, a o niezwykłych wykopalskach, posiadających zapewne dużą wartość historyczną, powiadomiono niezwłocznie wojewódzką wydział konserwacji zabytków, osadzili w więzieniu.

bk) Sosnowiec. (Skandaliczna gospodarka miej. ska.) D. 10. bm. na posiedzeniu Rady Miejskiej w Sosnowcu nastąpił skandaliczny krach gospodarki. Wybrany na prezydenta Marczyński doprowadził miasto za swoich rządów do ruiny gospodarczej rzekł się bez podania żadnych motywów prezydentury. Wprawdzie Rada miejska 27 głosami przeciwko 7 uchwaliła rezolucję niedopuszczającą do ustąpienia prezydenta przed zbadaniem ksiąg przez komisję rewizyjną, jednakże Marczyński oświadczył że od soboty nie będzie urzędował i wśród oburzenia radnych opuścił salę obrad.

bk) Sosnowiec. (Wyrok na urzędników P. U. P. P.) Rozprawa o nadużyciach w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy została dziś zakończona. Po zbadaniu reszty świadków przemawiał prokurator oraz oskarżeni, którzy wszyscy prosili o uwolnienie. Po kilkugodzinnej naradzie sąd ogłosił wyrok skazujący b. kierownika P. U. P. P. w Sosnowcu Stanisława Borkowskiego na 1 rok więzienia oraz urzędników Eugenjusza Lepiaza na 1 i pół roku, Franciszka Góreckiego na 8 miesięcy, Stefana Monia na 4 miesiące z zastosowaniem amnestii. Wszelkim skazanym na poczet kary zaliczono areszt prewencyjny. Skazanych Borkowskiego i Lepiaza odstawiono pod eskortą do więzienia.

bk) Sosnowiec. (Niezwyczajny sposób samobójstwa.) 21-letnia Józefa Kobikówna po kłótni z rodzicami udała się na szyb łopatuł i jakoba i rzuciła się do tego szybu spadając z wysokości 150 metrów. Kobikówna poniosła śmierć na miejscu.

bk) Dąbrowa. (Obchód 15-letniej rocznicy wyntarsu Legionów.) Zawiązała się tu komitet obchodu rocznicy 15-letnia Niepodległości i 15-jej rocznicy wyntarsu Legionów z Dąbrowy, na czele którego stanął prezydent m. Dąbrowy dr. Madejski. Do komitetu honorowego zaproszono również p. Marszałkowską Piłsudską, min. Składkowskiego, gen. Berbeckiego i Wróblewskiego, ks. bisk. Bandurkiego, min. Maro-czewskiego.

bk) Siedlce. (Zbrodniczy zamach.) Na stacji kolejowej w Siedlcach parowóz najechał na podłożony przez nieznanych sprawców nabój karabinowy. Nastąpiła eksplozja i kula raniła ciężko w piersi robotnika Anuszczyńskiego.

bk) Włocławek. (Pożary.) W Włocławku wybuchł pożar u Wernera Lucjana przy ul. Słodowskiej. Spłonęła stodoła napełniona zbożem. Przyczyna pożaru na razie nie wyjaśniona. Straty wynoszą ok. 11 tys. zł. Przy tejże samej ul. w kilka godzin później wybuchł pożar we młynie. Spaliło się całe urządzenie młyńskie oraz większa ilość przemiatu. Straty około 100 tys. złotych.

bk) Białystok. (Przewidujące wikt.) W okolicach Suraz w powiecie białostockim pojawiły się wilki, które zjadły 2 owce i barana. Charakterystycznym jest fakt że wilki pożarły tylko część zdobyczy, a więcej niż połowę zakopały w ziemi w dole, wysłanym kłosem.

bk) Grajewo. (Jeszcze jedno aresztowanie.) Na jak szeroka skalę działa się malwersacje w magistracie grajewskim, to widać chociażby z tego, że niemal prawie tygodniowo, aby w miarę postępowania śledztwa nie aresztowano zaraz nowego osobnika. W związku z temi nadziejami został aresztowany i przekazany władzom sądowym pod zarzutem popełnienia całego szeregu nadużyć służbowych z chęci zysku, poborca magistracki Antoni Pumieli, którego władze sądowe

MAŁOPOLSKA.

mp) Zakopane. (Ołbrzymia kradzież w mieszkaniu notariusza.) Do mieszkania notariusza dr. Włodzimierza Jasńskiego na Krupówkach dostali się w nocy nieznani sprawcy którzy rozpruli rakiem ściane ogniotrwałej kasy mieszczące pieniężne depozyty i zabrali według przewidyrań obliczeń 24000 zł i 1200 dolarów. U spodu kasy znajdowała się kwota 6000 zł którą sprawcy kradzieży nie spostrzegli i nie zabrali. Zawartość kasy była ubezpieczona na 30 tys. zł. Ze sposobu włamania przypuszczają, że dokonali jej ci sami włamywacze, którzy miesiąc temu rozpruli kasę w urzędzie pocztowym, gdzie padło ich łupem 65000 zł.

mp) Zakopane. (Tajemniczy wybuch pożaru.) D. 10 b. m. w nocy o godzinie 12-tej w centrum Zakopanego na Krupówkach wybuchł pożar. W budynku objętym pożarem mieściły się sklepy i pracownice. Przybyła w rekordowym czasie trzech minut straż pożarna, po krótkiej akcji płomienie ugasila. W tym samym miejscu trzy lata temu spalił się duży drewniany budynek. Wobec podejrzanych okoliczności w jakich powstał ogień w magazynie kapelusznym Blumenkranza wszczęto dochodzenie śledcze.

mp) Kraków. (Nowe dary dla zamku król. na Wawelu.) Zamek królewski na Wawelu otrzymał w ostatnich dniach szereg bardzo cennych darów od Leona hr. Pinińskiego. Pierwsze miejsce wśród nich zajmuje ołbrzymi portret Augusta II, zwanego Mocnym, naturalnej wielkości w zbroi i w płaszczu Orła Białego z odznaczeniem Złotego Runa. Z dalszych obrazów jego fundacji należy wymienić portret małżonki szkoły bolonijskiej. Na szczególniejsze wyróżnienie zasługują dwa obrazy, malowane na blasze miedzianej przez znakomitego artystę z XVIII w. Schmida. Nadto hr. Piniński pośredniczył w zakupie bardzo cennych mebli stylowych dla Zamku królewskiego zwłaszcza krzesła barokowych i innych. Meble zostały tymczasowo rozgrupowane w kilku salach na wystawie arrasów, poczem zostanie niemi udekorowana jedna z sal zamkowych.

mp) Kraków. (Kilka osad podpalonych.) W osadzie Włoszyn, gm. Szczurów, pow. Brzesko, woj. Krakowski, pożar zniszczył 14 domów, 14 stodoł i 1 chlew. Straty sięgają do 250.000 zł. W osadzie Bielew (pow. Brzesko) spaliło się 31 domów, 34 stodoły, 29 stajen i 30 chlewów, a także jeden duży sklep. Straty wynoszą około pół miliona zł. 108 osób pozostało bez dachu nad głową. — We wsi Jordowniki (pow. Brzesko) spaliło się 10 domów. Straty wynoszą około 150.000 zł. — We wszystkich trzech wypadkach działały ręce podpalaczy, prawdopodobnie rusinów, którzy niedawno w jakim celu krążyli po powiecie. W wsi Brukowej, pow. Jasło, w Krakowskim, spaliło się 16 domów, tyleż chlewów i 18 stodoł. Straty wynoszą około 200.000 zł.

mp) Kraków. (Pogrzeb śp. Jacka Malczewskiego.) Pogrzeb śp. Jacka Malczewskiego stał się wielką manifestacją Krakowa. Uroczystości żałobne rozpoczęły się o godz. 8 zrana wyruszeniem konduktu z domu żałoby na Salvatorze do kościoła Franciszkanów i miały napróżd charakter czysto rodzinny. Przed domem przemawiał w imieniu uczniów i przyjaciół zmarłego Włodzimierz Hofman. O godz. 10 J. E. tsiąż metropolita biskup Siołcha odprawił uroczyste nabożeństwo, poczem o godz. 11 i pół kondukt pogrzebowy prowadzony przez J. E. biskupa Rospondę ruszył przy dźwiękach Tygumta ku kościołowi OO. Paulinów. Pomimo deszczu i mgły w pogrzebie wzięły udział tłumy. O godz. 12 kondukt doszedł do kościoła OO. Paulinów, gdzie w imieniu rządu zabrał głos mł. oświeceni Czerwinski.

mp) Wadowice. (Zamach na pocąg.) Nieznani sprawcy podłożyli kamień, wagi około 30 kg. pod pocąg towarowy, zjadający w kierunku Kalwarii na linii Brzeźnica, powodując uszkodzenie parowozu. Przerwa w ruchu trwała wskutek wypadku około 4 godzin.

Z Poznania.

P) Wybory do sejmików powiatowych. 8 grudnia r. b. odbędą się wybory do sejmików powiatowych Wielkopolski i Pomorza. Już obecnie dają zauważyć przygotowania do akcji przedwyborczej prowincji.

P) Budowa gmachu Wyż. Szkoły Handlowej. W najbliższym czasie wykończony zostanie budynek, który obecnie nowy gmach Wyższej Szkoły Handlowej. W ciągu zimy przeprowadzone będą prace związane z urządzeniem wnętrza gmachu. Budynek wzniesiony kosztem Izby Przemysłowo-Handlowej, oddany będzie do użytku prawdopodobnie z początkiem przyszłego roku akademickiego.

P) Zmniejszenie się ruchu samolotowego. Rospaszerki samolotowy na linii lotniczej Poznań-Warszawa zmniejszył się znacznie po zamknięciu W. K. To też obecnie ma 4 samolotów kursujących. Nie kursuje samolot z Poznania do Warszawy, gdyż 16.30 i z Warszawy do Poznania o godz. 11.

P) Nabożeństwo żałobne za duszę pierwszego rektora Uniwersytetu Pozn. Staraniem Poznańskiego Komitetu Akademickiego w sobotę odbyło się o godz. 10 rano w kościele farnym uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp. rektora Heliodora Świecieckiego. Prócz młodzieży przybyli do kościoła J. M. Rektor Uniwersytetu Poznańskiego p. prof. Kasznica, profesorowie, przedstawiciele władz miejscowych i organizacy społecznych.

P) Przygotowania do przyszłorocznych Targów. Przygotowania do przyszłorocznych Międzynarodowych Targów Poznańskich, które odbędą się w czasie od 27 kwietnia do 4 maja 1930 r. są w pełnym toku. Dotychczas zadeklarowano już udział bardzo poważnej liczby wystawców, zwłaszcza z Czechosłowacji, Austrii, Francji i Włoch. Dyr. Targ. Międzynarodowych p. Mieczysław Krzyżankiewicz, wbrew pesymistycznym doniesieniom prasy, że stanowiska swego ustępować nie zamierza, ani też podobnych propozycji nie uczyniono mu ze strony magistratu, który z p. Krzyżankiewiczem związany jest umową.

mp) Lwów. (Dalsze rozprawy nad sprawą Prauna) Przed kilku miesiącami sąd karny skazał adwokata Prauna za oszustwo i sprzeniewierzenie na karę 15 miesięcy więzienia. Z powodu odwołania prokuratora, sprawą zajął się obecnie Sąd Apelacyjny, który zwiększył karę do 3 lat więzienia. Sąd Apelaacyjny wziął pod uwagę stanowisko oskarżonego i wysokość szkód wyrządzonych.

mp) Lwów. (Włamanie do kasy politechniki.) W nocy dnia 11. bm. nieznani dotychczas sprawcy włamali się do kwatery Politechniki Lwowskiej, rozbił kasę, która zawierała gotówkę, depozyty, weksłowe, dokumenty itp. Złodzieje zabrali tylko gotówkę z środkowej kasetki, w kwocie 8500 złotych, natomiast pozostawili cenną miszkę platynową wartości 80 tys. złotych. Złodzieje nie otworzyli głównej skrytki, w której znajdowała się gotówka w kwocie 16 tys. zł. Śledztwo trwa.

mp) Lwów. (Zasądzenie szajki szpiegowskiej.) W sądzie okręgowym w Tarnopolu zakończyła się rozprawa przeciwko szajce szpiegowskiej, zlikwidowanej w listopadzie ub. r. przez władze policyjne. Wówczas władze policyjne na terenie województwa tarnopolskiego ujęły Włodzimierza Sorokę b. kaprala 6 pułku lotniczego, który stał na czele szajki w skład której wchodziło kilku żołnierzy 6 pułku lotniczego. Oprócz nich na ławie oskarżonych zasiadł Stefan Ciołkosz Roman Zawidny, Włodzimierz Cetnar oraz matka Soroki. Po rozprawie, która wykazała winę wszystkich oskarżonych, zapadł wyrok skazujący Sorokę na 7 lat więzienia, Kosowskiego na 4 lata, Ciołkosza na 6 lat Zawidnego na 4 lata, Cetnara na 4 lata i Sorokowa na 6 miesięcy więzienia.

mp) Brzeźany. (Tajemniczy napad na bożnicę.) W nocy z niedzieli na poniedziałek nieznani sprawcy wdarli się do bożnicy w Brzeżanach w której po rozbiciu arkii i zbezczeszczeniu relikwii, podpalili bibliotekę składającą się ze starych modlitełek i ksiąg talmudycznych. Sprawcy zbiegli. Policja wdrożyła energiczne dochodzenia w sprawie tego tajemniczego napadu.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Wóz pod rozpadzionym pocągami.) W okręgu Mołodeczna najechał na wóz, którym wraz z żoną jeździł mieszkaniec wsi Obory Paweł Litwinow. Wskutek zderzenia Roci został zabity na miejscu, wóz zaś ostatecznie rozerwany. Litwinowa i jej żonę w stanie ciężkim odwieziono do szpitala w Mołodecznie. Po upływie kilku godzin Litwinow zmarł, a żona jego walczy ze śmiercią.

kw) Horyń. (Znowu katastrofa kolejowa.) Dn. 10. bm. o godz. 6 między Stolinami a Białą nad Horyniem wydarzyła się ponownie katastrofa kolejowa. 2 parowozy i 12 wagonów zostało doszczętnie rozbitych. 2 konduktorzy zostali zabici a 3 ciężko ranni. Katastrofa nastąpiła wskutek zderzenia między pocągami jadącymi z Łuninca i drugim z Sarn. Na miejsce katastrofy wyjechała komisja śledcza.

Z CAŁEJ POLSKI.

Korzystne parcele na księżycu.

Pewien zamożny chłopiec z pod Warszawy, młody Fiodra, przybył do stolicy na zakupy. Przypadkiem wpadł się w towarzystwo dwóch rozmownych panów, mówiących o ciężkiej doli ludu, o emigracji i t. d. Jeden z rozmówców, „inżynier“ opowiadał barwnie o zdumieniu kmiotki, o nowo odkrytych samolotach rakietowych, o nowo odkrytym księżycu, gdzie kryją się wielkie skarby, złota, które będą stanowiły raj dla emigracji. Fiodra dowiedział się ze zdziwieniem, że już nawiązano komunikację między ziemią a Marsen i że Warszawskie Towarzystwo astronomiczne po zakupieniu gruntów na księżycu, przeprowadza tam paracelację. „Inżynier“ który był już właścicielem rozległych posiadłości na księżycu tak otumaniał biednego wieśniaka, iż ten usiłując przysłać mu małego kawałka księżycowej ziemi. „Właściciel“ po długich targach sprzedał kawałek posiadłości na księżycu za 1500 dolarów. Transzacje

te obiano w szynku, podczas libacji Fiodra usiłując przyjaciele w międzyczasie pierzchni. Na pół gdzie cienny chłop zgłosił swoją szkodę, miano go początkowo za warjata.

Największa w kraju szkoła policyjna.

W dniu wczorajszym (13. października) dokonano w Mostach Wielkich pod Żółkiewką (Małopolska) uroczystego otwarcia największej szkoły policyjnej w Polsce. Z Warszawy przybyli na to uroczystości min. Składkowski, Morawski, pułk Jagrym-Maleszewski, reprezentanci min. skarbu, województwa lwowskiego, stanisławowskiego, i tarnopolskiego, Marszałka sądowego reprezentowali dowódcy O. K. gen. Pełczyński, Prezydent Rzpłitej pułk Głogowski. Uroczystość rozpoczęła msza św. połowa, poczem odbyła się defilada oddziałów policyjnych, poświęcenie i wieniec szkoły. Następnie na dziedzińcu szkoły przemówił do zebranych oddziałów policji komendant Maleszewski poczem odbyło się śniadanie w ośrodku którego przemawiał min. Składkowski, który swe przemówienie okrzykiem na cześć Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego. Następnie przemawiali min. Morawski, kom. Jagrym Maleszewski i prezes Michaelis im. min. Cara, oraz woj. Głuchowski. Następnie goście opuścili Żółkiewkę, udając się w drogę powrotną. (AW.)

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

Znowu okropna zbrodnia w Niemczech.

Berlin. (AW.) Właściciel zamku Kittelau, poblizu Berlina 35-letni Schütz-Goldfuss we czwartek dokonał straszliwej zbrodni, poczem pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru. Schütz-Goldfuss w czasie gdy rodzina jego złożona z trojga nieletnich dzieci, żony babki i jej siostry, była pogrążona we śnie podpalili dom. Troje dzieci zginęło w płomieniach. Pozostali członkowie rodziny, zdołała straż ogarnąć uratować, aczkolwiek odnieśli oni poważne rany. Jak się okazuje przyczyną tragedji były niepowodzenia finansowe właściciela zamku, na skutek których miał nastąpić sprzedaż zamku z licytacji.

ile kosztować będą podróże międzyplanetarne.

W niemieckim czasopiśmie „Die Rakete“, poświęconem wyłącznie zagadnieniom komunikacji międzyplanetarnej podany został wykaz przypuszczalnych kosztów podróży statkami rakietowymi w przelocie ku poszczególnym planetom. Otóż najkorzystniejsza, bo trwająca zaledwie pięć dni wycieczka na księżyc i z powrotem kosztowałaby 3.200.000 marek, tak samo wycieczka, połączona z lądowaniem i srebrnym globie kosztowałaby znacznie więcej, aż 17 milionów marek. Bez porównania droższe byłoby prawdziwe podróże międzyplanetarne: podróż na Wenerę, kosztowałaby 21 milionów marek, trwałaby bądź co bądź prawie dwa lata, bo 6 dni, podróż na Marsa trwałaby 960 dni i kosztowałaby 49 milionów marek, podróż na Jowisza trwałaby 1200 dni i kosztowałaby 420 milionów marek. Najkosztowniejszą byłaby „podróż okrężna“: Ziemia - Mars - Wenus - Ziemia, trwałaby ona 1500 dni, kosztowałaby okragło pół milijarda marek. Podróżacy te cyfry inżynier Guido Pirquet sądzi, że pewnych udoskonaleń w systemie rakiet koszt podróży międzyplanetarnych dałoby poważnie zmniejszyć. Że te podróże są kwestją niedalekiej przyszłości — o tem ani autor ani redakcja „Die Rakete“ nie wątpi.

Wieżenia w Szwecji wytłudniają się.

Niektóre więzienia w Szwecji stoją pustkami wobec braku przymusowych lokatorów-przestępców. Ilość więźniów w Szwecji zmniejszyła się znacznie w ciągu ostatnich lat i obecnie nie przekroczyła 2000 na cały kraj.

Duże więzienie — Vorberg — na północno-wschodzie posiadało np. w r. 1928-ym jednego tylko więźnia, w 1927 — dwóch. Ten sam fakt wydarzył się w więzieniach w Visby (na wyspie Gotland), w Engelholm, Haparanda, Karlshamm, gdzie liczba więźniów nie przekroczyła pięciu.

Niedawno zaś znajdujące się w centrum Sztokholmu więzienie Oesterholm zostało przebudowane i zamienione na archiwum historyczne.

KRAJOWY TOWAR JEST NAJLEPSZY, BO W NIM DUCH I PRACA POLSKA!

VI Dzień Katolicki.

Przygotowania w całej Wielkopolsce.

Zawszad ze wszystkich miasteczek z każdej niemal wioski parafialnej nadchodzą pomyślne wiadomości. Tworzy się wszędzie komitety parafialne VI Dnia Katolickiego, który odbędzie się w święto Chrystusa-Króla w niedzielę, 27 października r.b.

Stanęły do apełu: Liga Katolicka Zw. Katol. Tow. Robotników Polskich, Zw. Kobiet Pracujących Zw. Młodzieży Polskiej, Zw. Młodych Polek Katolicki, Zw. Abstynentów, Przyłączyły się oddziały Zw. Tow. Dobr. „Caritas”.

Obmyśla się plan postępowania w poszczególnych miejscowościach według wskazówek odebranych z biura generalnego komitetu VI Dnia Katolickiego, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22, II. piętro.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Wartość inwentarza martwego i budynków w rolnictwie.

Według obliczeń dokonanych w Zakładzie Polityki Ekonomicznej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego wartość inwentarza martwego w rolnictwie wynosi około 3642 milj. zł. Z kwoty tej na woj. centralne przypada 1422 milj. zł (39 proc.), na woj. południowe 1239 milj. zł (34 proc.), na woj. wschodnie 540 milj. zł (15 proc.), a na woj. zachodnie 441 milj. zł (12 proc.). Niską kwotę dla woj. zachodnich tłumaczyć należy tem, że ziemia w tej liczby sporo dużych majątków, które posiadają stół gospodarkowo mniej inwentarza na 1 hektarze, niż gospodarstwa małorolne. Natomiast wartość budynków rolniczych osiąga olbrzymią sumę 14307 milj. zł. Z powyższego na woj. centralne przypada 5713 milj. zł (40 proc.), na woj. południowe 3357 milj. zł (23 proc.), na woj. zachodnie 2814 milj. zł (20 proc.) i na woj. wschodnie 2423 milj. zł (17 proc.) (Arol.)

Tegoroczne plantacje tytoniowe w Polsce.

Zgłoszonego obszaru, na którym uprawia się mamy obecnie w Polsce 6.475 hektarów, z czego 67 proc. przypada na tytonie papierosowe, cygarowe itp. reszta zaś na tytonie machorkowe.

Tegoroczne zbiory z plantacji tytoniowych, zwłaszcza wobec pięknej jesieni zapowiadają się nadzwyczaj obficie. Przypuszczalnie zbiór tytoni papierosowych, cygarowych i innych wyniesie około 7 i pół milj. kg. wobec 5.662.000 zg. w r. ub., tytoni zaś machorkowych 2.500.000 kg. lub nawet więcej, wobec 380.000 kg. w r. ub.

Ceny mięsa w Austrii stale wzrastają.

„Arbeiter Zeitung” donosi, iż ceny mięsa w Wiedniu poszły w ub. tygodniu znowu w górę, ponieważ dowóz mięsa i bydła zagranicznego znacznie zmalał. Wiedeń konsumuje obecnie o 30 proc. mniej mięsa niż w roku zeszłym. Okazuje się, że rolni. two austriackie nie jest w stanie pokryć zapotrzebowania rynku. Rozporządzenie weterynaryjne musi być co najmniej a także musi być otwarta granica dla bydła i mięsa.

GIEŁDA

gp) Dzień dnia 14. 10. 1929r. kursy walut są następujące	
Dolar ameryk.	8,85
Punt angielski	43,19
Frank franc.	100 34,87
„ szwajc.	100 171,54
Marka niem.	100 211,69
Guldeny wiedeńskie	100 172,66

gp) Posiedzenie rady Banku Polskiego. Zwyczajnie miesięczne posiedzenie Rady Banku Polskiego odbyło się 10 października pod przewodnictwem prezesa Banku dr. Władysława Wróblewskiego. Na posiedzeniu tem rada wysłuchiła sprawozdania dyrektora i trzech komisji rady o czynnościach Banku oraz ogólnem położeniu gospodarczem w wrześniu i wprowadziła szereg zmian do przepisów służbowych i emerytalnych, poczem uchwaliła otworzyć zastępstwa Banku w Debicy i w Turku, ustaliła skład komitetu dyskontowego w niedawno otwartym oddziale w Gdyni oraz zamianowała dotychczasowego zastępcę dyrektora oddziału w Radomiu, p. Tomasza Stafieja, dyrektorem nowego oddziału w Baranowie, który rozpocznie swe czynności w listopadzie br.

gp) Masło. Na rynkach niemieckich w dalszym ciągu brak masła lepszej jakości przy wielkim popycie na ten gatunek. Sytuacja mocna utrzymana z pewną tendencją w kierunku obniżenia cen. Znaczący popyt na towar magazynowany w chłodniach bezwzględnie wpłynął na ustabilizowanie się cen, a nawet na ich zmniejszenie. — W Kopenhadze pewne odprężenie i nieznaczna niżka notowań masła eksportowego.

Zapasy zboża na Litwie. Zapasy zbóż przygotowanych do eksportu na Litwie, wynoszą około miliona centnarów, z czego około pół miliona żyta i tyleż pszenicy. Zapasy te pochodzą z ostatnich sprzątek. Według obliczeń litewskich ekonomistów, Litwa musi otrzymać z zagranicy co najmniej 20 milionów litów ze sprzedaży zbóż. Narazie kupców nie widać i zapasy zboża znajdują się w magazynach.

Z Warszawy.

W) Liga Morska i Rzeczna. W gmachu Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Głównej Ligi Morskiej i Rzeczej. Na posiedzeniu tem ukończył się prezydium Rady Głównej, oraz dokonano wyborów do Zarządu L. M. i R. Prezesem Rady Głównej obrano jednogłośnie przez akłamację gen. R. Góreckiego, również przez akłamację wybrano pozostałych członków prezydium Rady.

W) Medale „za ratowanie ginących”. Por. KOP'u Tadeusz Kowalski otrzymał medal za uratowanie trojga dzieci z płonącego domu w Bykowiech, pow. krzemienieckiego. Taki sam medal otrzymał Jan Mrozek, restaurator w Dołach Pszowskich, pow. rybnickiego za uratowanie z ognia czworga dzieci.

W) Proces sióstr Halama. Dnia 11 przed sądem apelacyjnym odbył się proces znanych tancerek sióstr Halama: przeciwko p. Rzepeckiej, autorce powieści: „Co zawiązała na ziemi”, która przedstawia stosunki panujące za kulismani warszawskich teatrzyków. Na rozprawie p. Rzepecka złożyła oświadczenie, że bynajmniej nie miała na myśli wyrządzić przykrości siostrzom Halamom, przeprosiła ich i zobowiązała się wydrusować swe oświadczenie w trzech dniach warszawskich.

W) Rosyjski duch na kolejach w Kongresówce. Władze śledcze zlikwidowały znów wielką bandę trudniącą się masowo przewożeniem pasażerów na t. zw. gapę na linii Warszawa wschodnia — Łuków — Międzyrzecz-Biała; Podlaska — Brześć n. Bugiem i

z powrotem. Na czele bandy stał mieszkaniec Łukowa właściciel domu niejaki Bornstein, którego po dłuższych osterwacjach zatrzymano w chwili przewożenia przy pomocy konduktora mającego służbę, transportu pasażerów złożonego z 30 osób, a wracających z Jarosławu. Przeciętnie tygodniowo przewieziano w ten sposób 300 do 400 pasażerów. Ponieważ afery ta trwała od dłuższego czasu, skarb państwa poniósł olbrzymie straty. Bornstein i inni pewną ilość funkcjonariuszy kolejowych z polecenia sędziego śledczego osadzono w więzieniu.

W) Samobójstwo sekwestratora. W biurze urzędu Skarbowego Podatków i Oplat Skarbowych targnął się na życie sekwestrator tegoż urzędu Władysław Żongiewicz student Politechniki. Desperata po opatrunku przez Pogotowie przew. do szpitala. Przyczyną targnięcia się na życie, według krążących wersji ma być niedobór 1000 zł stanowiący własność skarbową, które Żongiewicz desperat przeżył na wyszczególnienie.

W) Ohydne morderstwo. D. 11 b. m. rano wykryto w Warszawie mord popełniony na osobach 2 starszuchów: Leona i Franciszka Gąsiorowskich właścicieli sklepu na Pradze. Nieujawnieni dotychczas sprawcy weszli do sklepu wieczorem i zażądali wędlin. Kiedy małżonkowie zajęci byli przy półkach, zostali jakimś tępem narzędziem ogłuszeni a następnie zamordowani do piwnicy, gdzie ich uduszono. Po zrabowaniu kasy mordercy zbiegli. Policja wyznaczyła nagrodę 3.000 zł za wykrycie sprawców morderstwa.

Ze sportu.

„Sokół” Leszno — „Jutrznia” Poznań 7:1 (3:1).

Wczorajszy mecz piłki nożnej pomiędzy mistrzem II. i IV-tej grupy o wejście do klasy A przyniósł dalsze dwa cenne punkty „Sokołowi”. Temsamem została I. seria rozgrywek zakończona, w której „Sokół” wszystkich trzech przeciwników pokonał. W następną niedzielę, dn. 20 bm. wyjeżdża drużyna nasza na mecz rewanżowy do K. S. „Ostrovi”. Obecny stan punktów: 1) „Sokół” 6 pkt., 2) „Ostrovia” 4 pkt., 3) „Polonia” 2 pkt., 4) „Jutrznia” 0 pkt.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

a) Listy bez znaczków pocztowych. Min. Poczty i Telegrafów uregulowało sprawę przesyłek listowych bez ofrankowania. Listy bez znaczków wracać będą do nadawców i nie będą przesyłane jak dotąd adresatom za pobraniem grzywny w wysokości podwójnej należnej opłaty. Odbiorcom przesyłane będą listy, na których brak będzie części należnej opłaty.

ROZMAITOŚCI.

— Nieładna kłopot. W stanie Illinois zmarł niedawno bogaty kupiec, pozostawiając żonę, między innymi też niewielki domek wiejski, już od szeregu lat niezamieszkały. Wdowa postanowiła ten niepotrzebny jej domek sprzedać, chciała go jednak jeszcze raz, przed sprzedażą obejrzeć. Podczas tych oględzin zasła także do piwnicy, gdzie ku niemałemu swemu zdziwieniu znalazła przeszło 200 skrzynek, zapakowanych butelkami win kosztownych. Niestety odkrycia tego dokonała nie sama, lecz w towarzystwie rzeczoznawcy, którego zaprosiła do oceny wartości domku. Wkrótce więc wiadomość o odkrytym skarbie dotarła do władz prohibicyjnych, które, oczywiście, orzekły, że znalezione wino musi być skonfiskowane i zniszczone. Nie udało się jednak władzom dokonać tego, wdowa bowiem znalazła również rachunki, udawadniające, iż wino nabyte było przez jej małżonka na wiele lat przed ogłoszeniem prawa w prohibicji, prawo zaś w stec nie obowiązuje. Nie mogąc tedy zniszczyć skarbku, władze ustanowiły ścisły nadzór nad domkiem, tak, że wdowa nie może wynieść z niego lub sprzedać żadnej butelki! Cóż zatem ma robić? Pytanie to zapewne pozabawia ją snu już niejednę noc, pozostają jej bowiem tylko trzy alternatywy: albo sprząść gościa i z nim stopniowo wypić wino oddzielone; albo samej zamknąć się w domku i oddać się trunkowi; albo też doczekać się chwili, w której prawo o prohibicji będzie zniesione. A ponieważ się na to nie znoś, spakobierczyni amatora starego wina ma kłopot nieładna.

Humor i satyra.

W cukierni żydowskiej.

— Ten Harriman to ma szczęście.
— Czy dlatego, że dostał tę koncesję elektryczną?
— Nie, ale dlatego, że ją dostał na 60 lat. On widać jest pewny, że te 60 lat będzie żył.

— POCO nasi chcieli utworzyć Legion Berka Joselowicza? Z kim oni mieli wojować?
— Oni wcale nie chcieli wojować, oni są bardzo spokojni ludzie.

— Ny?
— A czy wy nie wiecie, że w Polsce jest najpiękniej być legionistą?

Różnica.

— Jaka jest różnica między Marszałkiem a Prezydentem?

— Prezydent jeździ wiedeńsko po Polsce; a Marszałek jeździ wiedeńsko po Polakach.

W dancingu.

Ktoś ze znajomych odzywa się do Nowobogackiego na sali dancinowej:

— Jednak ta lekka muzyka ma swój urok.

Na to Nowobogacki:

— Gadam! Odwal pan z moją żoną jednego szymiego; a przestanie pan mówić, że to muzyka lekka.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński”

z Leszna

na miesiąc listopad za 2,14 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia października 1929.

(Podpis i dokładny adres).

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski”

z Leszna

na miesiąc listopada za 2,14 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia października 1929.

(Podpis i dokładny adres.)

RADJO.

Wódz Osagów. Wiedzieli goście obecnie „Białego Orła”, wódza plemienia Osagów liczącego sobie 107 lat. „Biały Orzeł” zamierza przemawiać przed mikrofonem radiostacji wiedeńskiej; słuchacze tej stacji dowiedzą się zatem o niejednym ciekawym biograficznym szczególe z życia sędziwego wodza. „Biały Orzeł” zwiedzał po raz pierwszy Europę w r. 1887-ym. Wówczas był gościem Bismarcka i królowej Wiltorji. W 1909 roku bawił czas jakiś na dworze cesarza Franciszka Józefa, z którym wypili fajkę pokajnia. Te fajki, zrobione z drzewa twardego jak kamień i liczące kilka stuleci, wódz Osagów pokazuje z dumą, dodając przytem, że pewien Amerykanin ofiarował mu już za nią 200.000 dolarów, lecz że niema takiej sumy, za jakaby się zgodził ją sprzedać. Na pytanie, co sądzi o radiotechnice „Biały Orzeł” oznajmił, że radio cieszy się wśród jego ziemaków wstępującą z dniem każdym popularnością i że w niejednym wigwamie już rozbrzmiewa głosnik, poczem dodał, że w Ameryce istnieją rozgłośnie no-

szące się z zamiarem nadawania indyjskiego programu.

Dyplomy radiowe. Robotniczy Związek Radjowy w Linzu postanowił przed niedawnym czasem otworzyć własną szkołę radiową. Szkoła ta już uzyskała od władz rządowych Górnej Austrii upoważnienie do wydawania dyplomów. Kurs będzie trwał pół roku, a świadectwo ukończenia tego kursu będzie uprawniało do noszenia tytułu „majstra radiowego”. Program obejmuje, prócz elektro- i radiotechniki, oraz mechaniki, także przedmioty, jak fizyka, fotografia i kinematografia.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 12 października 1929.

Warunki: Handel hurtowy, pryzet Poznań, ładunek wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.
Zyto zdrowe, suche zdane do przemiału . . . 24,50—25,00
Uspokojenie spokojne

Pszonica nowa sucha zdana do przemiału . . .	37,00—39,00
Uspokojenie spokojne	
Łęczniak przemiatany . . .	25,00—28,00
Łęczniak browarowy . . .	27,00—30,00
Uspokojenie spokojne	
Owies nowy . . .	21,75—23,75
Uspokojenie spokojne	
Maka żytnia 70% w. w. stand . . .	35,75
Uspokojenie spokojne	
Maka ozarna 65% w. w. wor. . .	57,50—61,50
Uspokojenie spokojne	
Oreby żytnie . . .	16,25—17,25
Oreby pszenne . . .	18,25—19,25
Rzepak . . .	63,00—73,00
Groch polowy . . .	38,00—42,00
Groch Victoria . . .	59,00—60,00
Groch Polowy . . .	44,00—49,00
Ziemniaki fabryczne franko	
fabryka 21 et za kg. marchwi	0,20

donie działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stefan Machalewski
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Członek. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie

Wszystkim, którzy uczcili pamięć naszej najukochańszej matki i babki

z Walterów

Emilii Rosnowskiej

w szczególności zaś długoletniemu spowiednikowi Zmarłej Wielebnemu księdzu F. Dymarskiemu, panom: dyrektorowi E. Kryczkowskiemu i kolegom córki i syna jak również koleżankom wnuczek Zmarłej składa z głębi serca płynące Bóg zapłaci!

Rodzina.

Ostrzeżenie!

Ostrzegam przed kupcami lub zdyktowaniem wystawionymi przeze mnie w białym na 4,000 zł, z podpisem Bronisław Ławniczak, akceptant, żyrowane przez moją żonę Katarzynę Ławniczak, a domu Głowacka, za które nie odpowiadają i nie płacę, gdyż tekle dałem jako gwarancję p. Janowi Małemu z Mińska. Bronisław i Katarzyna Ławniczakowie. Leszno, smola kółkowska 11.

Za liczne życzenia i kwiaty nadesłane nam w dniu naszych złotych podów małżeńskich, składamy wszystkim wiąższca Wielebn. X. prob. Janiewiczowi za bezinteresowne odprawienie nabożeństwa i piękną przemowę serdeczne

Bóg zapłaci!

Michał i Wiktorja Konradowie.

Podczas jarmarku w Krzywiniu
dnia 16 bm.

autobus nasz w dniu tym wyjeżdżać będzie z Leszna, Rynek o godzinie 5 rano.

BRACIA SZPET.

Służąca potrzeba natychmiast. Michałkowa, Leszno, ulica Komeniusza 45.

DRUKI

WSZELKIEGO RODZAJU

a m.: koperty, karty adresowe, pocztowe i reklamowe, blankiety listowe, notki, rachunki, cyrkularze, cenniki, broszury, katalogi, kartoteki, różnego rodzaju szematy, wykazy, prospekty, dyplomy, programy, afisze, czasopisma, podręczniki szkolne, wiadomości i zaproszenia ślubne, wizytówki oraz rozm. inne druki dla banków itp. inst.

wykonuje

Drukarnia Leszczyńska
Leszno, ulica Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Za dług!

nego męża Jana Bandasa, nie odpowiadam.
Agnieszka Bandasowa.

Obelga

rzuceni na p. Mariusza Sobackiego i p. Anielę Dudzik, nie jestem coim i p. S.J.D. przepraszam. Józef Świętowski, Bukowiec Górny.

Za nadesłane życzenia, telegramy i prezenty w dniu ślubu naszego składamy wszystkim serdeczne

Bóg zapłaci!

Janostwo Wojciechowsky Rydzyna.

**Codziennie 3 razy
świeże mleko**

ma do oddania: Leszno, ulica Lipowa 1. Tamże bliży kłany piec na sorząd.

Centryfuga

używana lecz w dobrym stanie na sprzedaż. Rydzyna, 172.

**Papę dachową
Smołę szwedzką**

Lepik

w uznanej najlepszej jakości sprzedaje stale po niskich cenach
Leszczyńska
Hurtownia Surowców
Rudolf Łaska — Leszno
ulica Przemysłowa 23.

AUTO

marki

„RENAULT“

limuzyna, 10—30 P. S. w dobrym stanie, korzystnie na dogodnych warunkach na sprzedaż. Piłmieni, oferty opiszem pod „D. 29” do eksp. Głosu.

Kino APOLLO, ul. Leszczyńskiej

Od dziś największy i najwspanialszy film polskiej produkcji n.t. W rolach gł. najlepsi artyści ekranów polskich: **NORA REY, HANKA ORDONÓWA, BIANKA DODO i KAPITAN ORLINSKI** słynny zwycięzca przeboju powiatowego z Warszawy do Tokio. Przegląd krajoznawczy z Zakopanego. Początek o godz. 7 i 9. Mimo olbrzymich kosztów ceny miejsc niepodwyższone.
KONCERT ARTYSTYCZNY ściśle dostosowany do obrazu.

Orle

PANIENKA

pisząca biegle na maszynie, władająca językiem polskim i niemieckim, znająca ekspedycję, haft biały, kolorowy i szyję, przyjmie jakiegokolwiek posade. Łask. zgłosz. do eksp. „Głosu”.

Panienska

która umie dobrze szyc na maszynie, może się zgłosić. Tamże przyjmijmy zamówienia na meble. Leszno, Kościuska 81, II.

Dziewczyna

która umie gotować, do wszelkiej pracy domowej potrzebna od 1-go listopada. Leszno, Rynek nr. 20, II. piętro.

Dziewczyna

do kuchni, potrzebna od 15 bm. lub od 1. II.

Majątność Święciechowa.

Plac

pod budowę ogród owocowy jest w Ręczniku na sprzedaż. Gdzie? wskazuje eksp. „Głosu”.

Ziemniaki

oddaje również centami E. NIESING, Leszno, ul. Głogowska nr. 2.

Dyrekcja Państw. Gimnazjum im. Komeńskiego ogłasza niniejszem

**licytację ofertową na dostawę
700 ctr. węgla opałowego**

**Sosnowe i świerkowe
drzewo użytkowe**

dębowe pale do plotów, olszowe, sosnowe i świerkowe szczapy i drzewo użytkowe, gałęzie sosnowe w kupkach sorządzone w każdy wtorek i czwartek

Zarząd leśny Drzewoków pow. Leszno.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W środę, dnia 16. bm. o godz. 1 w poł. sprządać będą w Lesznie przy ul. Komeniusza 42

1 zegar stojący i radio 4-olampkowe z głośnikami najwięcej dającym za gotówkę.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie

Mieszkanie

nowoczesne 2 pokoje i kuchnia, przedpokój, łazienka, etc., parter, od 1. II. 29 do wynajęcia. Czynsz za rok z góry. Oferty pod „B. F. 50.” do eksp. „Głosu”

Ręczny wózek

ciężki, 4 kołowy, z powodem braku miejsca, na sprzedaż. Leszno, ul. Leszczyńskiej 9, I. n.

Mieszkanie

1 pokój i kuchnia wraz z ogrodem, do wynajęcia za 40 zł miesięcznie. Strzyżewice 21.

Biuro

z kompl. urządzeniem, maszyną do pisania, z telefonem, do odstąpienia. Zgłoszenia przyjmują Ławniczak, Leszno, Dworcowy nr. 23.

Mieszkania

2-3 pokojowe z kuchnią, do szukania bezdziejnie małżeństw natychmiast. Piśm. zgłoszenia do „Głosu” pod „Mieszkanie”

LOS Y

I. kl. 20 Loterii Państwowej

do nabycia
Cena za 1/2 losu 40 zł,
cena za 1/4 losu 20 zł, cena za 1/8 losu 10 zł

Główna wygrana 750.000,00 zł.

2 premje 250.000,00 i 150.000,00 zł.

Zamówienia zamiejscowe skutecznie się odwrotną pocztą.

KOLEKTURA:

A. Marski-Leszno

Konto w P. K. O. 203245.

PAŃSTWOWA
LOTERIA KLASOWA



Co drugi los
wygrywa

Przedpłata: Na pocztę wraz z tygod. „Przegląd Rolnika”, „Ogłoszenia Dobre”, dodatkami powieściowymi i dodatkami listowymi z edycją do domu przez listownego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartał 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji i ogólnym miesięcznie 1,80 zł z dołączeniem do domu 2,00 zł. Odbiór numer 15 grom. Ogłoszenia: Wierzyca 60 grom. (tam na stałe 60 grom. 20 grom. Ręcznie i tam w dalszej redakcji) w tym 50 grom. Najmniejsza opłata kosztuje 200 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonowanie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przesłania w zakładach, spowodowanych wyjątkiem, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawa: Rokosiewicz, księg. Bojanowski Adamczewski, Dwor. cowa. Smigiel: Feliks Zbierek, Gostyn: Kiełmiński, Rynek. Ponić: Stefański, księgarnia. Krobitz: A. Wlekiński. Wobytyn: A. Smoczyński, ulica Ko. ściana nr. 11. Mińska Górka: Walenty Ławka, Rynek. Sarnow: J. Kociński, ulica Ko. kolonjalny. „Jutro” J. Ostrowski, Rynek nr. 19. Zbuzyn: M. Callfaka, ul. Marzeńkowska nr. 67. Przedmieście p. Przemysł: Matysiek, Brenner: Muszkieta. Wiewor: J. Wojciech. Pogorzela: Koz. do góry, Rynek. Wielichowa: T. Nowacki, Rynek. Dublin: p. Rawicz: R. Kowalski. Wozniaw: Dalszyński. Dohki: J. Poprawski, Rynek. Zabórów: W. Winkler, Rynek i Matyła. Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, piekarnia. Święciechowa: Kachel, Krzyżów: Bp. Pilarczyk, Rynek. Głogocz: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukowiec Górny: Szymanski, piekarnia.